



BIULETYN

Nr 50 (1162), 28 kwietnia 2014 © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny) • Katarzyna Staniewska (sekretarz redakcji)
Jarosław Ćwiek-Karpowicz • Aleksandra Gawlikowska-Fyk • Artur Gradziuk • Piotr Kościński
Łukasz Kulesa • Roderick Parkes • Patrycja Sasnal • Marcin Terlikowski

Stosunki Polska–Korea Południowa: nowe ścieżki współpracy

Justyna Szczudlik-Tatar, Piotr Mejsner

Polska coraz bardziej angażuje się w Azji, a jednym z priorytetowych kierunków jej polityki zagranicznej w tym regionie jest Korea Południowa. Choć relacje polsko-koreańskie mają krótką historię, od ubiegłego roku są określane mianem strategicznego partnerstwa. Główne cele Polski to wzrost eksportu do Korei i pozyskiwanie koreańskich inwestycji. Aby to osiągnąć, Polska powinna wdrożyć znowelizowane prawo o strefach ekonomicznych oraz wykorzystać umowę o wolnym handlu między UE a Koreą. Nowy format relacji może także pogłębić współpracę w rozwiązywaniu problemu Korei Północnej oraz przyczynić się do promowania polskich doświadczeń związanych z pojednaniem, docenianych w Seulu.

W ostatnich latach Azja stała się jednym z głównych kierunków polskiej polityki zagranicznej, przede wszystkim dlatego, że odgrywa coraz ważniejszą rolę w stosunkach międzynarodowych, a państwa azjatyckie, o dużych rynkach i innowacyjnych gospodarkach, są atrakcyjnymi partnerami. Ponieważ obecnie poziom relacji wyznaczają głównie wskaźniki ekonomiczne, Polska, współpracując z Azją, jest zainteresowana przede wszystkim pogłębianiem relacji gospodarczych. Oprócz Chin – najważniejszego kierunku polskiej dyplomacji ekonomicznej w Azji – do państw priorytetowych dla Polski należy również Republika Korei (RK).

Korea – atrakcyjny partner gospodarczy. Korea należy do najlepiej rozwiniętych oraz zaawansowanych technologicznie i innowacyjnych gospodarek świata. Jej gospodarka opiera się na konkurencyjności oraz na przemyśle elektronicznym (RK jest światowym liderem w produkcji paneli LCD, telefonów komórkowych i półprzewodników), samochodowym, petrochemicznym czy stoczniowym. Według szacunków Międzynarodowego Funduszu Walutowego w 2013 r. wzrost gospodarczy Korei wyniósł 2,8%, nominalny PKB 1,2 biliona dol., *per capita* 23 tys. dol., a nadwyżka handlowa (wg danych rządu Korei) 44,19 mld dol. Korea jest piętnastą gospodarką świata i trzecią największą gospodarką w Azji Wschodniej pod względem nominalnego PKB. Gospodarczy sukces Korei – tzw. cud nad rzeką Han – został osiągnięty w bardzo krótkim czasie. W latach 60. wprowadzono politykę wsparcia przemysłu, głównie dużych przedsiębiorstw, wspierano także naukę oraz badania i rozwój. Dzięki temu powstały duże konglomeraty biznesowe, tzw. czebol (Samsung, LG, Hyundai, SK), które generują znaczną część PKB i eksportu Korei. Są to zarazem główni koreańscy inwestorzy (inwestują również w Polsce).

Ku strategicznemu partnerstwu. Choć oba kraje nawiązały stosunki dyplomatyczne zaledwie 25 lat temu, 1 listopada 1989 r., ich relacje są dobre i charakteryzują się intensywnym dialogiem politycznym. Nadal jednak potrzeba nowych inicjatyw pogłębiających te relacje i poprawiających współpracę gospodarczą. Podczas wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego w Korei w październiku 2013 r. (była to pierwsza wizyta europejskiego lidera w Korei od objęcia przez Park Geun-hye stanowiska prezydenta RK w lutym 2013 r.) podpisano deklarację o podniesieniu poziomu relacji do strategicznego partnerstwa. Stanowi to silny impuls do zacieśnienia więzi gospodarczych i bliższej współpracy na forach międzynarodowych, również związanej z problemem Korei Północnej. Dobrym relacjom sprzyja brak kwestii spornych między RK a Polską oraz długa polska obecność na Półwyspie Koreańskim (od 1948 r. Polska utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną, a od 1953 r. jest członkiem Komisji Nadzorczej Państw Neutralnych, nadzorującej zawieszenie broni między Koreami po wojnie koreańskiej).

Współpraca gospodarcza. Relacje polsko-koreańskie opierają się głównie na gospodarce. Celem Polski jest zwiększenie eksportu do Korei oraz przyciągnięcie liczniejszych i bardziej zdywersyfikowanych koreańskich inwestycji. Korea jest dla Polski drugim po Chinach partnerem gospodarczym w Azji, a Polska dla Korei – czwartym największym rynkiem eksportowym w Europie i największym partnerem handlowym w Europie Środkowej, z najwyższą wartością wymiany handlowej wśród „nowych” członków UE. Polska importuje z Korei głównie sprzęt mechaniczny i elektryczny, a eksportuje silniki wysokoprężne, wieprzowinę oraz produkty ceramiczne stosowane w laboratoriach czy przemyśle chemicznym. W 2012 r. wartość handlu osiągnęła 3,9 mld euro.

W handlu Polski z Koreą występuje deficyt, który w 2012 r. wyniósł 3 mld euro. Jest to trzeci największy deficyt handlowy Polski (po Chinach i Rosji). W dużej mierze generują go działające w Polsce koreańskie firmy, które importują z Korei komponenty do produkcji na europejskie rynki. Ostatnio jednak polski eksport do Korei wzrósł. Według danych Ministerstwa Gospodarki w 2012 r. jego wartość wyniosła 412 mln euro, co oznacza wzrost o 113 mln euro (37%) w porównaniu z 2011 r. Najprawdopodobniej jednym z powodów jest wdrożenie w lipcu 2011 r. umowy o wolnym handlu między UE a Koreą (FTA). Według uniijnych statystyk eksport z UE stale rośnie (o 16,2% w 2012 r.), a Unia po raz pierwszy od 15 lat zanotowała dodatni bilans z Koreą.

Jednak fundamentem współpracy są koreańskie inwestycje w Polsce. Polska jest w Korei postrzegana jako atrakcyjne miejsce do inwestowania z powodu specjalnych stref ekonomicznych (SSE), wielkości rynku i jego dogodnego położenia w środku Europy, a także dobrze wykształconej kadry (np. inżynierów) i stosunkowo niskich kosztów produkcji. Według Korea Exim Bank wartość koreańskich inwestycji, głównie w branżach elektronicznej, chemicznej i samochodowej, na koniec 2011 r. wyniosła 1,3 mld euro. Najważniejsze koreańskie inwestycje to LG Electronics z fabryką w Mławie i parkiem przemysłowym w Kobierzycach (największe przedsięwzięcie typu *greenfield* w Polsce), które produkuje telewizory i panele LCD, oraz Daewoo Electronics z fabryką telewizorów w Pruszkowie. Te dwie firmy stanowią 2/3 wartości koreańskich inwestycji – odpowiednio 686 i 343 mln dol. Inne inwestycje to m.in. Grupa SK, która we Włocławku produkuje granulację PET, a niedaleko Dzierżoniowa powłoki do paneli LCD, a także Samsung z fabryką sprzętu gospodarstwa domowego we Wronkach oraz ośrodkami badawczo-rozwojowymi i biurami w Warszawie, Poznaniu, Łodzi i Krakowie.

Polska bardzo korzysta na koreańskich inwestycjach, ponieważ są to głównie przedsięwzięcia typu *greenfield*, które tworzą miejsca pracy i zapewniają transfer technologii. Początkowo były to inwestycje produkcyjne, obecnie obejmują także badania i rozwój. W Korei nie ma polskich inwestycji z wyjątkiem Seleny – producenta chemii budowlanej – która w 2001 r. zainwestowała w koreańską firmę Hamil, tworząc przedsiębiorstwo Hamil Selena.

Perspektywy pogłębienia relacji. W dotychczasowej dobrej współpracy istnieją pewne ograniczenia – koreański rynek jest nadal dość zamknięty. Jednak może się to zmienić dzięki dalszej implementacji FTA między UE a Koreą. Polska powinna monitorować wdrażanie tej umowy i podnosić kwestię redukcji barier podczas rozmów z partnerami z Korei. Zmiany demograficzne w RK (np. starzenie się społeczeństwa) i większe zainteresowanie konsumentów produktami luksusowymi otwierają możliwości przed polskim eksportem, np. produktów farmaceutycznych, żywności, drogich kosmetyków czy jachtów. Istnieje także szansa, że Korea podzieli się doświadczeniami związanymi z budowaniem informatycznego systemu służby zdrowia. W obu tych obszarach Polska powinna wykorzystać ubiegłoroczne rozmowy obu prezydentów w Seulu o współpracy w ochronie zdrowia i sektorze farmaceutycznym, podpisanie w maju 2013 r. protokołu (Memorandum of Understanding) o współpracy w dziedzinie zdrowia oraz deklarację o strategicznym partnerstwie. Perspektywicznymi dziedzinami są również energia jądrowa oraz LNG. Korea ma duże doświadczenie w budowie elektrowni atomowych, a także jest drugim największym na świecie importerem LNG i dysponuje technologiami składowania i transportu gazu. Dzielenie się tą wiedzą z Polską może znacząco wzmocnić relacje dwustronne.

Obecnie najważniejszy problem to wstrzymanie przez Koreę (oraz Japonię, Chiny i Tajwan) importu polskiej wieprzowiny, po tym jak w Polsce znaleziono dwa dziki padłe z powodu afrykańskiego pomoru świń. Biorąc pod uwagę, że wieprzowina stanowi 10% polskiego eksportu do Korei, należy podjąć działania w celu odzyskania zaufania konsumentów do polskich produktów rolno-spożywczych. Dobrym posunięciem byłaby wizyta polskiego ministra rolnictwa w Korei (a także w Chinach i Japonii) oraz spotkania wysokiego szczebla przedstawicieli obu państw.

Z trudnościami spotykają się także koreańscy inwestorzy działający w specjalnych strefach ekonomicznych. Ci z nich, którzy otrzymali pozwolenia na działalność przed 2008 r., nie mogą zmienić zadeklarowanego na początku poziomu zatrudnienia bez zwracania pomocy publicznej, a w związku z kryzysem niektórzy nie są w stanie tego poziomu utrzymać. Polski rząd przyjął 25 marca projekt nowelizacji ustawy ujednoliciącej standardy i umożliwiający redukcję zatrudnienia maksymalnie o 20% dla wszystkich firm, które znalazły się w kłopotach (obecnie taką możliwość mają firmy, które rozpoczęły działalność po 2008 r.). Ta decyzja oraz przedłużenie funkcjonowania SSE do 2026 r. oznaczają szansę na zwiększenie koreańskich inwestycji w Polsce.

Oprócz gospodarki istnieją także inne obszary współpracy. Polska, która popiera politykę Korei wobec KRLD oraz utrzymuje stosunki dyplomatyczne z Pjongjangiem, jest postrzegana w Seulu jako ważny partner do prowadzenia pośredniego dialogu z północnokoreańskim reżimem. Korea jest również obiecującym dostawcą wysokiej jakości sprzętu wojskowego, kompatybilnego ze sprzętem amerykańskim i natowskim. Ponadto Polska, wraz z Niemcami, może się dzielić doświadczeniami w pojednaniu, które mogą się okazać pomocne w relacjach koreańsko-japońskich.